

Pierwszy List św. Pawła do Koryntian

Początki Koryntu – miasta położonego w północno-zachodniej części półwyspu peloponeskiego – sięgają V tysiąclecia przed Chr. Starożytna metropolia trwale wpisała się do historii biblijnej dzięki apostolskiej posłudze Pawła z Tarsu w czasie drugiej podróży misyjnej w latach 50-52. Miasto usytuowane nad dwoma morzami, Egejskim i Jońskim, posiadało dwa porty, Lechajon i Kenchry. W czasach Apostoła Pawła Korynt miał status rzymskiej kolonii. Był miastem wielu kultur i wielu religii, a nade wszystko dynamicznie rozwijającym się ośrodkiem wymiany handlowej między Europą i Azją oraz centrum administracyjnym.

Korynt obejmował miasto dolne i górne. Dolna część usiana świątyniami, portykami i posągami bóstw ogniskowała całe życie handlowe. W górnej części metropolii, zwanej Akrokoryntem, znajdowały się urzędy oraz miejsce kultu patronki miasta Afrodyty korynckiej. Afrodytę czczono jako boginię miłości i płodności. Służyło jej tysiąc kapłanek oddających się sakralnej prostytutce. Grecki czasownik *korinthiazesthai*, który tłumaczy się „żyć po koryncku”, w istocie oznacza uprawiać rozpustę.

Osiemnastomiesięczny pobyt Apostoła Pawła w mieście „nad dwoma morzami” zaowocował powstaniem gminy chrześcijańskiej (por. Dz 18, 1-18). Istnienie Kościoła w tak ważnym ośrodku umożliwiło szybkie rozprzestrzenianie się Ewangelii. Wkrótce po tym jak Paweł opuścił Korynt i udał się do Efezu, dotarły do niego – za pośrednictwem ludzi Chloe – niepokojące wieści. Wewnątrz młodej wspólnoty chrześcijańskiej nastąpiły pęknięcia, a niektórzy z jej członków, rekrutujących się głównie z pogaństwa, powrócili do bałwochwalczych praktyk i swobody obyczajów. W tych okolicznościach Apostoł skierował do Kościoła pismo, znane w kanonie jako Pierwszy List do Koryntian. Jego celem było zażegnanie kryzysu oraz przywiedzenie członków gminy do opamiętania. Z najistotniejszych problemów, jakie podejmuje Autor, należy wymienić:

- podziały we wspólnocie
- rozstrzygnięcie sporów przed pogańskimi sądami
- nadużycia w sferze seksualnej
- małżeństwo i dziewictwo
- uczyty bałwochwalcze
- Eucharystia i charyzmaty
- zmartwychwstanie ciał.

Paweł naucza, że podziały rozbijają wspólnotę, a ich źródło tkwi w błędnym pojęciu mądrości. Chrześcijanin nie szuka mądrości w systemach filozoficznych, ale głosi mądrość krzyża. Boże drogi zbawienia wbrew logice świata wiodą przez krzyż. Chrystus jest niepodzielny i z Jego jedności Kościół nieustannie winien czerpać. Powoływanie się na ludzkie autorytety, Pawła, Kefasa czy Apollosa jest nierozsądne. Wszyscy misjonarze są jedynie sługami Boga i Jego współpracownikami, a ich zadaniem jest głosić dobrą nowinę.

Apostoł potępia procesowanie się chrześcijan przed pogańskimi sądami. Zaleca, by wszelkie sporne sprawy rozwiązywać we własnym środowisku, za pośrednictwem sędziów wybranych ze wspólnoty. Lepiej doznać krzywdy, naucza Paweł, niż wywoływać zgorszenie poza Kościołem.

Chrześcijanie korynccy, żyjąc w mieście słynącym z seksualnych dewiacji, borykali się z problemami natury cielesnej. Nękały ich pokusy powrotu do grzechu. Paweł piętnuje kazirodztwo, cudzołóstwo, homoseksualizm, bałwochwalstwo i wszelkie nadużycia w sferze seksualnej przypominając, że „ciało nie jest dla rozpusty, lecz dla Pana, a Pan dla ciała” (1 Kor 6, 13). Ciało stanowi integralną część ludzkiej osobowości, a chrześcijanie przynależą do Chrystusa, który nabył ich za wielką cenę.

Podjęty przez Apostoła problem małżeństwa i dziewictwa stanowi odpowiedź na pytania nurtujące członków wspólnoty. Paweł dostrzega wartość związku małżeńskiego, a powołując się na autorytet Pana, przypomina o jego nierozzerwalności, wreszcie określa reguły współżycia małżonków. W przypadku małżeństwa osób nie ochrzczonych, gdy jedna ze stron przyjmuje chrzest, a druga nie chce z tego powodu dalej trwać w związku, Apostoł powołuje się na swój autorytet i wskazuje możliwość rozwiązania małżeństwa. Jest to tak zwany „przywilej Pawłowy”, nadal obowiązujący w prawie kanonicznym. W szczególny sposób docenia znaczenie dziewictwa i celibatu, podjętych ze względu na Chrystusa. W perspektywie oczekiwanej paruzji dziewictwo i celibat jawią się jako eschatologiczne znaki Kościoła.

Co do sprawy spożywania mięsa ofiarowanego bożkom Apostoł zaznacza, że poza jedynym Bogiem nie ma żadnych bogów, dlatego chrześcijanie mogą jeść mięso ofiarne sprzedawane na rynku w Koryncie. Gdyby jednak takie postępowanie miało zgorszyć brata w wierze, bądź niewierzący wysnułby fałszywe wnioski, nie należy kupować mięsa ofiarowanego bóstwom. W swoim postępowaniu chrześcijanin zawsze winien mieć wzgląd na bliźniego.

Przepisy odnoszące się do nakrywania głowy przez kobiety oraz nie nakrywania przez mężczyzn w czasie modlitwy zgodne są z duchem epoki. W 1 Kor 11, 23-25 Autor umieszcza

najstarszy opis ustanowienia Eucharystii. W słowach i gestach Jezusa z Ostatniej Wieczerzy w redakcji Pawła ważne są następujące elementy:

- Eucharystia została ustanowiona tej nocy, której Pan Jezus był *wydany*
- przed konsekracją chleba i wina Chrystus odmawia modlitwę dziękczynną
- wyrażenia: Ciało moje *za was wydane* oraz Nowe Przymierze we Krwi mojej;
- obowiązek anamnezy.

Chrystus jest rzeczywiście obecny pod postaciami eucharystycznymi, dlatego Jego Ciało i Krew należy przyjmować w sposób godny. Apostoł przestrzega przed profanowaniem Najświętszego Sakramentu. Znaczna część pisma poświęcona jest darom duchowym. Wielu korynckich chrześcijan chlubiło się posiadaniem nadprzyrodzonych uzdolnień, zwanych charyzmatami. Autor uwypukla, że nie wszystkie charyzmaty służyły zachowaniu jedności Kościoła. Omawiając to zagadnienie zaleca, by Koryntianie mieli wciąż na uwadze, że są członkami jednego organizmu. Charyzmaty pochodzą od Ducha Świętego. Są darem łaski, co oznacza, że nie można sobie na nie zasłużyć. Duch Święty obdarowuje wspólnotę, by mogła nieustannie wzrastać. Miłość jest pierwszym i największym spośród charyzmatów. Bez niej wszystkie inne dary tracą znaczenie (por. 1 Kor 13).

Zmartwychwstanie ciał to ostatni problem, z którym Pawłowi przyszło się zmierzyć w korespondencji z Kościołem w Koryncie. Podczas gdy biblijna antropologia głosi, iż człowiek stanowi psychofizyczną jedność, filozofia grecka od czasów Platona opowiada się za dualizmem duszy i ciała. Grecy pojmowali duszę jako byt duchowy i nieśmiertelny, ale uwięziony w materialnym ciele. Śmierć była w ten sposób pożądana, gdyż wyzwalała duszę z więzów ciała i pozwalała jej szybować do świata idei. Pawłowa doktryna o powstaniu ciał z martwych napotkała trudności w środowisku greckim (por. Dz 17, 32).

Apostoł powołując się na autorytet tradycji oraz naocznych świadków najpierw przypomina historyczny fakt zmartwychwstania Chrystusa (por. 1 Kor 15, 1-11), „pierwszego spośród tych, co pomarli” (1 Kor 15, 20). Powstanie Chrystusa z martwych stanowi fundament wiary chrześcijańskiej oraz źródło kerygmatu apostoelskiego. Jezus Chrystus jako *nowy Adam* zwyciężył śmierć, którą spowodował grzech pierwszego Adama. A skoro wszyscy ludzie na skutek łączności z Adamem umierają, tak i na skutek łączności z Chrystusem przez chrzest, powstaną z martwych. Doktryna o zmartwychwstaniu wiąże się z kwestią postaci zmartwychwstałego ciała (por. 1 Kor 15, 35). Odbiorcy Listu przyjmując naukę Pawła chcieli wiedzieć, w jakim ciele zmartwychwstaną umarli? Odpowiedź jest krótka: „Przecież to, co siejesz, nie ożyje, jeśli wprzód nie obumrze” (1 Kor 15, 36). Paweł przytacza przykład ze świata przyrody. Ziarno pszeniczne, by wydać plon musi obumrzeć. Autor podkreśla tym samym

somatyczną naturę zmartwychwstania, a czyni to wobec przeciwników, którzy tak bardzo utożsamili powstanie z martwych z egzystencją w stanie duchowym, że pozbawili je jakiegokolwiek związku z fizycznością, a tym samym zanegowali zmartwychwstanie ciała.

W opinii Pawła, Bóg jest w stanie wszystkiemu nadać nowy porządek istnienia właśnie przez fakt zmartwychwstania, zachowując jednak związek z wcześniejszą egzystencją cielesną. Ciało zmartwychwstałe, duchowe i niezniszczalne umożliwi nam „przybranie podobizny Adama niebieskiego” (1 Kor 15, 49).

Dr hab. Aleksandra Nalewaj